Poczta Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
Rok 9 Warszawa-Działdowo, dnia 12 października 1930 r. Nr. 41.

Gazeta Mazurska

Pismo poświęcone sprawom Mazur ewangelickich.

„Pod przekleństwem".

Do Galatów 3, 10.

Straszna rzecz być przeklętym od Boga, gdyż to oznacza oddalenie i opuszczenie od Niego. Taki los oczekuje tych wszystkich, którzy spodziewają się zbawienia z dobrych uczynków i uczciwego życia; wyobrażają sobie, że spełnili Zakon i że mogą w tem świetle przedstawić się Bogu po trzykroć świętemu, atoli nie wiedzą, lub udają, że nie wiedzą, iż przekroczyli ten Zakon wielokrotnie, prawdopodobnie w znaczeniu Jego dosłownem, a w każdym razie, co się odnosi do ducha Zakonu; otóż Bóg wymaga posłuszeństwa doskonałego nietylko co do słowa, lecz także co do ducha: a gdzie tego posłuszeństwa niema, tam pojęcie sprawiedliwości pociąga za sobą przekleństwo. Dlatego Galatowie, poddawszy się znowu pod Zakon i zapomniawszy o Tym, który ich wybawił z pod jarzma i przekleństwa Zakonu, byli bezrozumni. Gdybyśmy chcieli ich naśladować, stalibyśmy się takimi, jak oni; jedyną mądrością i ucieczką naszą jest krzyż Jezusa Chrystusa, na którym On, jako Brat nasz starszy, spełnił za nas doskonale Zakon Boży; następnie z Nim i przez Niego my też go wykonamy.

Ś. p. Ks. Ernest Klawitter, Superintendent.

Ś. p. Ks. Superintendent Klawitter, uczeń niezapomnianego działacza śląskiego, Ks. Jerzego Badury, był człowiekiem ze wszech miar godnym czci i szacunku. Był on Niemcem, wprawdzie, ale szlachetnym i rozumnym. A kiedy zrządzeniem Boskiem Kępno i przyległe doń ziemie przypadły Polsce, stał się ś. p. Ks. Superintendent Klawitter lojalnym obywatelem. Swoich zborowników miłował jednako bez względu na narodowość. Znając potrzeby duchowe ludności polskiej, wygłaszał piękne, głębokie swą treścią, kazania polskie, zachęcał do czytania „Nowin" i „Kalendarza dla Ewangelików". Padł On ofiarą rozbestwienia politycznego, On, który z polityką, z partyjnictwem nie chciał mieć nic wspólnego. Jako dobry chrześcijanin, pragnął świecić przykładem miłości bliźniego. Przebaczył swoim wrogom, którzy mu ostatnie lata życia nikczemnie zatruwali. Oni odpłacili Mu kulą w serce.

Cześć pamięci świetlanej postaci Ks. Superintendenta Klawittera!

Zamordowanie ks. Superintendenta Klawittera.

Wielkie poruszenie wśród ludności Kępna i okolicy, w województwie Poznańskiem, wywołała zagadkowa śmierć ś. p. ks. Superintendenta Klawittera, którego we wtorek po południu dnia 23 września r. b. znaleziono martwego w własnem mieszkaniu z 3 ranami śmiertelnemi od kul rewolwerowych w okolicy serca.

Nie mógł zachodzić wypadek samobójstwa, ponieważ ś. p. Superintendent był człowiekiem głębokiej wiary w Boga i ponieważ wydaje się niemożliwością, ażeby człowiek, chorobą osłabiony, w wieku powyżej 60 lat, jakim był ś. p. Superintendent, mógł do siebie strzelić aż 3 razy i to jeszcze w serce, dlatego nasunęło się podejrzenie morderstwa, tembardziej, iż nastąpiło ono w czasie pobytu domowników ś. p. Superintendenta w ogrodzie. Oprócz tego służąca miała słyszeć krótko przed wykryciem zbrodni kroki człowieka, opuszczającego śpiesznie mieszkanie zamordowanego. Przed kilkoma dniami urządzono wieczorem napad na mieszkanie ś. p. Superintendenta.

Podejrzenie o zamordowanie ś. p. Superintendenta padło na p. Adolfa Ritzmanna z Kępna, działacza niemieckiego i redaktora gazet: „Kempner Stadt- und Land Wochenblatt" i „Grenzzeitung". Wymieniony napadał w swych gazetach, jak też nawet w gazetach niemieckich zagranicznych na ś. p. Superintendenta za jego lojalne stanowisko wobec Państwa Polskiego. Ś. p. Superintendent chciał pełnić tylko służbę Bożą, a nie chciał przez kościół germanizować dalej polskiej ludności ewangelickiej, a to nie podobało się p. Ritzmanowi. Ponieważ ś. p. Superintendent został emerytowany i miał się wyprowadzić do Wrocławia do swych dzieci, dlatego przedtem chciał się pojednać i pożegnać nietylko z swymi przyjaciółmi, ale także z swymi wrogami, jako dobry chrześcijanin. Poszedł więc także z wyciągniętą ręką do zgody do p. Ritzmanna. Jak jednakże przyjął p. Ritzmann ś. p. Superintendenta, wynika z tego, iż widziano go na ulicy głośno krzyczącego na ś. p. Superintendenta. Po zabójstwie ś. p. Superintendenta znikł p. Ritzmann z Kępna i policja musiała go dopiero odszukać, a potem dopiero mogła go aresztować i oddać sądowi.

Katastrofa została prawdopodobnie przyśpieszona ze względów wyborczych, na co wskazywałby fakt, iż redaktor Ritzmann był mężem zaufania biura sejmowego posłów niemieckich, skąd miał otrzymywać zapomogi na wydawanie „Kempner Wochenblatt". Władze miejscowe stwierdzają, iż wpływowe czynniki niemieckie dążą do uwolnienia Ritzmanna z aresztu. Sprawa jest przedmiotem dalszych dochodzeń.

Teraz może nareszcie ludność ewangelicka wyrzuci z swego domu gazety p. Ritzmanna i inne gazety niemieckie, podobne jego gazetom. Niestety, czytelników tych gazet jest wśród ludności ewangelickiej bardzo dużo, bo p. Ritzmann sam ich werbował, jak to czynił dnia 21 września r. b. w Czarnymlesie, w powiecie odolanowskim.

O pogrzebie ś. p. Superintendenta napiszemy jeszcze.

Ewangelik z Kępna.

Polacy-ewangelicy w Wielkopolsce głosują za rządem Pana Marszałka Piłsudskiego.

Na zgromadzeniu przedstawicieli ludności polsko-ewangelickiej powiatów: odolanowskiego, ostrzeszowskiego i kępińskiego w Ostrowie Wielkopolskim w dniu 21 września 1930 roku uchwalono następującą rezolucję:

„My, zgromadzeni na zebraniu w Ostrowie Wielkopolskim, dnia 21 września 1930 roku, przedstawiciele ludności polsko-ewangelickiej powiatów: odolanowskiego, ostrzeszowskiego i kępińskiego, jako spadkobiercy świetnej pamięci Reyów, Modrzewskich i Łaskich, gorąco czujący po polsku i oddani bezgranicznie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej Prezydentowi, Panu prof. Ignacemu Mościckiemu, zwycięskiemu Wodzowi, Panu Marszałkowi Piłsudskiemu, przyrzekamy, że dołożymy wszelkich starań przy wyborach do przedstawicielstwa Narodowego, by większość prorządowa w przyszłym Sejmie mogła podjąć zwycięsko sztandar walki o praworządność i utrwalenie zasadniczych ustaw naszego Państwa w myśl projektu Konstytucji naszego Rządu".

List do Redakcji.

Zebranie Kółka Rolniczego.

Pawłów, województwo Poznańskie.

Szanowna Redakcjo i kochani Czytelnicy!

W niedzielę dnia 21 ub. m. odbyło się tu zebranie Kółka Rolniczego, które zaszczycił swą obecnością p. starosta powiatowy Kowalewski i p. inspektor szkolny Cienciała. Po zagajeniu przez prezesa, p. Henryka Bunka, zabrał głos p. starosta Kowalewski, który w dłuższem przemówieniu skreślił swoje przychylne stanowisko względem Kółek Rolniczych i zapewnił obecnych, iż chętnie będzie udzielał swej pomocy tam, gdzie tego będzie potrzeba i gdzie mu tylko będzie to możliwe. Następnie zabrał głos p. inspektor Cienciała, który, jako wiceprezes oddziału powiatowego, niemałe posiada zasługi przy zakładaniu i rozwoju Kółek Rolniczych. W treściwem swem przemówieniu wskazał przedewszystkiem na możliwość korzystania członków z pomocy finansowej, o której mówił poprzednio p. starosta.

Po tych przemówieniach zabrał w dyskusji między innemi głos sołtys, p. Freitag, prosząc p. starostę o ulgi dla ludności pogranicza w sprawach przepustek granicznych i zezwoleń na przebywanie w strefie granicznej, gdyż ludność odczuwa bezwzględne stosowanie ustawy bardzo boleśnie i zniechęca się przez to do władz. P. starosta przyrzekł, iż będzie się starał w ramach możliwości stosować przepisy ustawy w najłagodniejszy sposób.

Oświadczenia p. starosty przyjęli obecni bardzo radośnie w nadziei, że w przyszłości ludność pogranicza będzie w p. staroście miała wyrozumiałego przedstawiciela władzy państwowej, do którego będzie się mogła zwracać z wszelkim zaufaniem.

Po odjeździe zacnych gości, załatwiono kilka spraw bieżących i zakończono zebranie.

Z poważaniem

Obecny.

Sprawy polityczne.

Polska. Listy wyborcze kandydatów na posłów do Sejmu i Senatu zostały już ogłoszone.

— Przedstawiciele szerokich rzesz włościańskich wypowiedzieli posłuszeństwo Centrolewowi. Rada Naczelna Stronnictwa Chłopskiego wezwała chłopów calej Polski do stanięcia jak jeden mąż pod sztandarami Stronnictwa Chłopskiego i Zjednoczenia Stronnictw Ludowych przy osobie Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego, jako wskrzesiciela Państwa Polskiego i Wodza Narodu.

— Komitet główny obchodu dziesięciolecia zwycięskiego odparcia najazdu Rosji Sowieckiej na nadzwyczajnem posiedzeniu w dniu 4 b. m. postanowił, z powodu bliskiej

9)

WANDA.

POWIASTKA MAZURSKA.

Napisał Hugon Barke.

(Ciąg dalszy).

Inne dziewczęta, patrząc na Wandę, siedzącą z Jankiem, same nie wiedziały, czego jej zazdrościć: czy stroju, czy chłopaka, patrzyły gniewnie na niego, że im najładniejszą dziewczynę zabrał ze wsi, ale zbliżyć się do niej nie śmieją, bo z Jankiem trudna sprawa.

Starszy brat Wandy wziął skrzypce i zaczął wygrywać. Młodzież zaczęła tańcować.

— Chodź, Wanda! potańcujem, — zawołał nagle rozochocony Janek, chwytając dziewczynę za rękę.

Zerwała się posłuszna i razem wybiegli na środek izby.

— Oj, tańcuje sprawnie — wołali chłopcy.

— Patrzta! Wanda fest tańcuje.

— Ale on lepiej tańcuje — dodały dziewczęta.

— Takiego żołnierza ja jeszcze nie widział.

Stary Buczyłowski patrzył na córkę, na jej chłopaka, uśmiechał się i mruczał:

— Ładne dzieci! Daj im Boże zdrowie!

Nagle od młyna przedarł się krzyk, wołanie o pomoc tak silne, że wszystkich zagłuszyło.

Chłopaki umilkli, muzyka przestała grać. Do chałupy wpadł blady jak trup młynarczyk, wołając na całe gardło:

— Ratujta! Ratujta! Ludzi toną!

— Kto?... Co?... Gdzie?... Jak!...—zabrzmiały wokoło pytania.

Chłopi wysypali się przed chałupę, tłocząc się i popychając w drzwiach. Jeden przez drugiego wołał:

— Gdzie tam?

— Kto się topi?

Przy brzegu jeziora rzeki krzyk wzmagał się pełen grozy i przerażenia. Z tłumu wypadł Janek.

— Chłopaki! Na pomoc żywo, biegajta, uratujem... — krzyknął.

Skoczył do jeziora. Za nim ruszyli chłopaki, dziewczęta, szurki i białki.

Koło jeziora wrzało, na grobli, obok młyna gromada chłopaków biegała, drudzy stali nad brzegiem jeziora, w miejscu pochyleni, patrząc w dal, w spienione fale. Każdy coś wołał, pokazując jeden drugiemu czarny punkt w dali na bałwanach wspienionej wody. Krzyki i nawoływania były coraz większe i groźniejsze.

— Dawajta powrozów!..

— Dawajta batę!...

— Idźta do licha z tą małą batą, bata się wywróci i wszyscy potoniemy.

— Głupiś!... nie wywróci.

— To podajta większą.

— Prędko, żywo!

Ale Janek już płynął. Na wielkiej bacie stał wyprostowany. Był bez czapki, włosy miał rozczochrane. Oczy mu gorzały jak węgle, głos huczał.

— Żywo!... żywo!... na ratunek.

Tylko kilku odważniejszych pojechało z nim, inni, widząc rozhukane fale, cofnęli się.

— Boże dopomóż!... Boże dopomóż!...

Wszyscy na brzegu umilkli, nikt nie śmiał się odezwać. Słychać było oddechy i sapanie chłopskich piersi, ciężkie westchnienia dziewcząt, czasem jęk starych białek i przerażony pisk szurków. Wszystkich oczy skierowane były na płynącą batę i na drugą, wywróconą dnem do góry, którą fala rzucała zajadliwie.

Na bacie komenderował Janek.

— Hej, ludzie! trzymajta powrozy, żywo łapaj! trzymaj! — wołał donośnym głosem.

— Bacz! fala idzie — krzyczeli inni, zarzucając powrozy do dwóch czarnych punktów na wodzie.

(Dalszy ciąg nastąpi).

uroczystości daty 11-go listopada r. b. połączyć obchód dziesięciolecia, projektowany na dzień 18—19 b. m., ze świętem ogłoszenia Niepodległości. Defilady wojskowe i cywilne, nabożeństwa, msze polowe, odsłonięcie pomników, akademje, zabawy ludowe i t. d., projektowane na dzień 19-go b. m., odbędą się w dniu 11-go listopada r. b. Łącząc oba święta w jeden obchód, komitet zwróci się specjalnem pismem do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o wydanie dekretu, uznającego dzień 11-go listopada za święto ogólno-państwowe. W dniu 18-go b. m. komitet wyda jedynie odezwę, przypominającą ludności, że jest to dziesiąta rocznica zawarcia rozejmu z Rosją Sowiecką i wezwie społeczeństwo do uroczystego obchodu obu wspomnianych dat w dniu święta odrodzonej niepodległości Polski. Pozatem p. minister oświaty wyda okólnik do władz szkolnych, aby w dniu 18-go b. m. odbyły się w szkołach specjalne pogadanki, ściśle związane z historycznym dniem zawieszenia broni z Rosją Sowiecką, a nadto p. minister osobiście przemówi do młodzieży przez radjo.

— W Warszawie bawił brat cesarza japońskiego z żoną.

Niemcy. Dnia 4 b. m. zakończył się proces oficerów Reichswehry ogłoszeniem wyroku, skazującego wszystkich oskarżonych na stosunkowo łekkie kary twierdzy półtorarocznej. Oskarżonym przyznano ponadto wszelkie honory, uznano ich idealne motywy, dając im tem samem niejako pretekst do występowania w roli „bohaterów narodowych". Podczas trwania procesu stahlhelmowcy i hitlerowcy, wygrażając się Polsce, głosili hasła odwetowe, dając tem dowód, czem są „budzące się nowe Niemcy". Przed paru dniami w Nadrenji Stahlhelm, który do niedawna nie mógł urządzić zgromadzenia publicznego na tem terytorjum, obchodził doroczne święto przy udziale przeszło 150,000 członków. Dusterberg, jeden z głównych przywódców Stahlhelmu, rzucił wyzwanie pod adresem zagranicy, „że Niemcy, o ile traktat wersalski nie będzie zmieniony, pewnego dnia mogą stracić cierpliwość, a wówczas „biada Europie". „Dziś,— mówił on dalej,—gabinet Brüninga liczy na swych niepewnych „kantonistów", ale za 2—3 tygodnie na wielkim placu przed Reichstagiem usłyszeć będzie można okrzyk: „Hitler dyktator!"

— Na zakończenie trzydniowego zlotu Stahlhelmu w Koblencji, odbył się przemarsz organizacyj stahlhelmowych ze sztandarami przed przywódcami. Defiladę odebrali: Seidte, Dusterberg, oraz były kronprinc Wilhelm. Obecny był również jen. von Seeck. W pochodzie wzięło udział około 120,000 osób. Były następca tronu, ks. Wilhelm pruski, zgłosił oficjalne przystąpienie do Stahlhelmu. Wybrano go członkiem honorowym organizacyj stahlhelmowych Śląska niemieckiego i Brandenburgji.

W Czechach odbywają się demonstracje antyniemieckie. Czeska gazeta „Narodni Listy" zamieściła artykuł, poświęcony odwiecznym historycznym prawom Polski do Pomorza, które dopiero podczas rozbiorów zostało Polsce bezprawnie wydarte. Chcieć dziś kwestjonować granice Polski, znaczyłoby powtórzyć zbrodnię historyczną, dokonaną przez rozbiory Polski, albo przekreślenie niepodległości królestwa czeskiego, czy wreszcie złamanie przez Niemcy w roku 1914 neutralności Belgji. Artykuł kończy się stwierdzeniem, że dla uniknięcia ponownej katastrofy, spowodowanej zachłannością pruską, winni wszyscy sąsiedzi Niemiec żyć zgodnie i należycie uzbroić się.

Bułgarja. Dzienniki omawiają szczegółowo fakt zaręczyn księżniczki włoskiej, Giovanny, z królem bułgarskim, Borysem. Trudności religijne zostały usunięte, gdyż papież udzielił pozwolenia. Zapowiedziane małżeństwo jest dowodem niezłomnej woli obu narodów i umocni wspólną przyjaźń, a tem samem zapewni pokój Europy.

W Portugalji policja wykryła ognisko ruchu rewolucyjnego. Aresztowano szereg osób wojskowych i cywilnych.

W Brazylji wybuchła rewolucja.

RZECZY CIEKAWE.

Ile jest złota na świecie? W pierwszej połowie roku bieżącego zapasy światowe złota zwiększyły się o 1900 miljonów złotych, na 105 miljardów złotych, podczas, gdy w drugim półroczu 1929 zwiększenie wynosiło tylko 680 miljonów złotych. Ta podwyżka jest w związku z powiększeniem produkcji złota. Udział Europy w tym zapasie wynosi 43,4 procent.

Obraz uratował śpiącym życie. U gospodarza Białczyka w Nowych Polaszkach, pow. kościerskiego, wybuchł pożar. Pogrążeni w głębokim śnie domownicy nie czuli zupełnie niebezpieczeństwa. Dziwnym trafem spadł w pewnej chwili ze ściany wielki obraz, budząc momentalnie wszystkich ze snu. W ten sposób domownicy uratowali swe życie. Zaznaczyć należy, że Białczyk dzień przed pożarem pochował swoją żonę.



Konstantynopol: Widok na cieśninę Bosfor.

Z kraju i ze świata.

Działdowo. Poświęcenie kościoła ewangelickiego. Dnia 9 listopada r. b. odprawione zostanie pierwsze nabożeństwo w odbudowanym kościele ewangelickim. Kościół prezentuje się bardzo dobrze.

— Wybory do Sejmu i Senatu. Podział powiatu działdowskiego na obwody głosowania. Stosownie do zarządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 sierpnia 1930 roku o wyborach do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej (Dziennik Ustaw Nr. 61, pozycja 492). oraz w myśl artykułu 29 ordynacji wyborczej do Sejmu i artykułów 1 i 7 ordynacji wyborczej do Senatu ustawy z dnia 28 lipca 1922 roku (Dziennik Ustaw R. P. Nr. 66, pozycja 591), podaję do publicznej wiadomości podział powiatu działdowskiego na obwody głosowania: Obwód 1-szy: miasto Działdowo, obwód I szy; lokal urzędowy komisji wyborczej: „Hotel Polski" p. Kuehnela, ulica Dworcowa; lokal wyborczy: sala „Hotelu Polskiego" p. Huehnela, ul. Dworcowa; ulice, gminy, obszary dworskie z przynalejnemi osiedlami przydzielone do obwodu: uprawnieni do głosowania według alfabetycznego spisu od litery (nazwiska) A—Ł (Ł). Obwód 2-gi: miasto Działdowo, obwód II-gi; lokal urzędowy komisji wyborczej: Hotel „Masovia" w Rynku; lokal wyborczy: Hotel „Masovia" w Rynku; ulice, gminy, obszary dworskie z przynalejnemi osiedlami przydzielone do obwodu: uprawnieni do głosowania według alfabetycznego spisu od litery (nazwiska) M—Z. Obwód 3-ci: Białuty; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła; ulice, gminy. obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Białuty gmina, Białuty obszar dworski z Dębinami i Pruskami. Obwód 4-ty: Brodowo; lokal urzędowy komisji wybor-

czej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Brodowo, Chorap, Purgałki. Obwód 5-ty: Burkat; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Burkat. Obwód 6-ty: Dźwierznia; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Dźwierznia, Szczepka, Sochy. Obwód 7-my: Filice; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Filice i Niestoja. Obwód 8-my: Gralewo; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Gralewo gmina, Gralewo obszar dworski i Murawki. Obwód 9-ty: Iłowo; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła, ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Iłowo gmina i dworzec, Dwukoły. Obwód 10-ty: Kisiny; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: restauracja Lehnerta; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Kisiny z Gajówkami i Mansfeldem. Obwód 11-ty: Kurki; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Kurki. Obwód 12-ty: Krasnołąka; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Krasnołąka, Komorniki i Borowo. Obwód 13-ty: Klęczkowo; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Klęczkowo, Wilamowo z Pożarami. Obwód 14-ty: Koszelewy; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: oberża Karczewskiego; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Koszelewy gmina, Koszelewy obszar dworski, Koszelewki. Obwód 15-ty: Narzym; lokal urzędowy komisji wyborczej: Krawolicki; lokal wyborczy: restauracja Krawolickiego; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Narzym gmina, Narzym obszar dworski, Kraszewo i Wierzbowo. Obwód 16-ty: Nowawieś; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Nowawieś, Wądzyn gmina i Wądzyn obszar dworski. Obwód 17-ty: Płośnica; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Płośnica i Mała Turza. Obwód 18-ty: Prusy; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Prusy, Tuczki i Szczupliny. Obwód 19-ty: Skurpie; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Skurpie, Rutkowice gmina, Rutkowice obszar dworski, Prioma. Obwód 20-ty: Szenkowo; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Szenkowo, Kramarzewo. Obwód 21-sze: Uzdowo; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Uzdowo, Myślęta. Obwód 22-gi: Wysoka; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: ob. p. Nickel; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu. Wysoka, Grodki obszar dworski, Księżydwór, Prusinowo, Pierławka. Obwód 23-ci: Wielki Łęck; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Wielki Łęck gmina, Wielki Łęck obszar dworski, Mały Łęck, Wielki Przełęk, Mały Przełęk. Obwód 24-ty: Wielka Turza; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Wielka Turza, Wesołowo. Obwód 25-ty: Zakrzewo; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Zakrzewo, Bursz, Rywociny gmina, Rywociny obszar dworski. Obwód 26: Żabiny; lokal urzędowy komisji wyborczej: sołectwo; lokal wyborczy: szkoła; ulice, gminy, obszary dworskie z przynależnemi osiedlami przydzielone do obwodu: Żabiny gmina, Żabiny obszar dworski z Kapatami. Działdowo, dnia 5 września 1930 roku. Starosta Powiatowy: (—) Plackowski.

Z dalszych stron.

Dyscyplinarka 10 nauczycieli Niemców. Komitet dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w Katowicach przeprowadził dochodzenie w sprawie 10 nauczycieli niemieckich, którzy przez 3 lata, od roku 1926, pobierali stałe zapomogi od rządu niemieckiego. Wypłatę uskuteczniał „Disconto-Bank" i „Deutsche Bank" w Bytomiu. Takie postępowanie równa się złamaniu złożonej Państwu Polskiemu przysięgi, wobec czego nauczycieli tych wydalono ze służby i pozbawiono ich prawa do emerytury.

Z za kordonu.

Niemczenie nazw miejscowości polskich trwa w dalszym ciągu. Rozporządzeniem ministerjalnem z dnia 28 lipca r. b. przechrzczono nazwę miejscowości Czerwanken (Czerwanki) w powiecie ządźborskim na „Rotenfelde". W powiecie jańsborskim zmieniono Klein Brzosken (Małe Brzóski) na „Birkental", Klein Pogorzellen (Mały Pogorzel) na „Brandau". Czernien (Ciernie) na „Dornberg", Klein Czyprken (Małe Czyprki) na „Kolbitz", Neu Uszczanny (Nowe Uszczany) na „Fichtenwalde" i Strzelniken (Strzelniki) na „Schuetzenau".

Ze świata.

Straszna katastrofa sterowca. Lecący w nocy przez Francję do Egiptu wielki balon sterowy 3-motorowy angielski „R. 101", z powodu gwałtownej burzy i popsucia się motorów, spadł na ziemię, skutkiem czego wybuchł pożar, którego skutki były straszne, gdyż 48 osób spaliło się żywcem. 6 osób cudem uratowano.

7-mio miesięczny Kurs Rolniczo-Gospodarczy w Działdowie.

Podobnie, jak lat ubiegłych, w połowie października rozpocznie się w Działdowie kurs rolniczo-gospodarczy dla dziewcząt. Kurs ten organizuje się pod protektoratem Ministerstwa Rolnictwa.

Przyjmuje się dziewczęta od lat 16. Nauka gotowania, szycia, haftu, prania i prasowania. Oprócz tego język polski, śpiew, historja, geografja, przyroda, rolnictwo, rachunki, kalkulacja i inne.

Nauka bezpłatna. Dziewczęta pokrywają tylko koszt zjedzonych potraw, oraz na własny koszt kupują materjał do robót ręcznych, które pozostają ich własnością.

Informacyj udziela inspektor szkolny, p. P. Klimasz w Działdowie.

„Gazeta Mazurska" i „Nowiny", pisma, poświęcone sprawom ludu ewangelickiego, wychodzą co niedzielę. Prenumerata kosztuje miesięcznie, łącznie z dodatkiem „Nasz Swiat" i „Nasz Swiatek" 1 złoty z przesyłaniem do domu. Dla płacących za cały rok zgóry opłata wynosi 8 złotych. Dla płacących za pół roku 4 złote 50 groszy. Dla płacących kwartalnie zgóry 2 złote 50 groszy.

Redakcja w Warszawie: Woja 1 m. 10, tel. 408-24. Konto czekowe P. K. O. Nr. 4852.

Redaktor odpowiedzialny: Emilja Sukertowa-Biedrawina. Wydawca: Zrzeszenie Ewangelików Polaków.

Druk. L. Miodoszewskiego w Warszawie, Złota 45, tel. 147-94.